

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Prawda o Związku Strzeleckim

Ponieważ ostatnio w prasie ukazało się szereg artykułów, atakujących Związek Strzelecki z powodu uchwały normującej współpracę tej organizacji ze Zw. N. P., postanowiliśmy sprawę tę wyjaśnić u miarodajnego źródła. Naszym zdaniem bowiem Z. S. odbył w ostatnich czasach bardzo pożądaną ewolucję w kierunku całkowitego odpolitycznienia i służy wyłącznie celom obrony narodowej. Jako dowód tego można przytoczyć chociażby fakt, że od dłuższego czasu najbardziej nawet niechętnie usposobione do Związku organy prasowe nie czyniły pod jego adresem żadnych zarzutów.

Zwróciliśmy się z prośbą o informację do osoby doskonale poinformowanej, bo tkwiącej w ruchu strzeleckim od chwili jego powstania do prezesa Podokręgu Wileńskiego Związku p. senatora plk. Eugeniusza Dobaczewskiego.

— Jakże są istotne zadania Związku, Panie Senatorze? — brzmiało nasze pierwsze pytanie.

Zamiast odpowiedzi p. Senator przytoczył § 3 nowego Statutu Związku, który mówi:

„Zadaniem Z. S. jest wychowanie młodego pokolenia w poczucie wielkości Ojczyzny, wyrobienie solidarności państwowej, świadomości zbiorowej i jednostkowej odpowiedzialności za losy Państwa.

Wykorzystując wypływający z tradycji walk o niepodległość czynnik wielkolewności z przeszłością dąży Z. S. do wychowania i kształtowania obywateli prawdziwie użytecznych dla Państwa, przygotowanych równie do służenia Polsce w czasie pokoju, jak i do obrony kraju, w pierwszym zaś rzędzie — do dostarczenia wojsku narodowemu wartościowego elementu, silnego charakterem, a więc rozsądkiem, wolą, zapalem i ofiarnością, ugruntowanym na podłożu zdrowie i hartu duchowego, a kulturze myśli i uczuć, oraz dzielności fizycznej.

— Czy wobec tego Pan Senator nie uważa, że podkreślenie współpracy ze Zw. N. P. w uchwale było błędem ze strony Zw. Strz. i że niepotrzebnie rzuciło na Związek Strzelecki piętno polityczne, które różni ludzie służą nie czy nie służą łączą ze Z. N. P.?

— Bynajmniej — odpowiada p. Senator.

Z dalszych słów p. Senatora wynika, że dawniej pomiędzy Z. S. i Z. N. P. wynikały nieporozumienia na tym tle, że Z. N. P. wymagał, aby naukę i wychowanie młodzieży czynili to po uzyskaniu zgody Zw. N. w formie jakiegoby deklaracji do pracy w Z. S.

Ten stan rzeczy Z. S. uważał za niesłuszny bo kępujący swobodę obywatela.

Należenie do Z. S. ze względu na wagę zadań, jakie sobie stawia ta organizacja nie powinno być krępowane statutami czy regul. organizacyjnymi. Ostatnio doszło do uzgodnienia stanowisk obu organizacji, gdyż ustalono 4 zasady regulujące wzajemne stosunki:

1) wzajemna współpraca nad przy sposobieniem młodzieży do obrony narodowej;

2) realizowanie hasła przysposobienia narodu do obrony państwa;

3) walkę z analfabetyzmem wśród przedpoorobowych;

4) realizację powszechności nauczania publicznego.

Wykorzystując tę uchwałę w sposób dla Z. S. nieprzychylny, organy prasowe atakujące Z. S. wyciągnęły na światło dzienne sprawę współpracy w ogóle bez wskazania na czym ta współpraca ma polegać i do jakich dziedzin się ograniczać. Tymczasem nie można sobie praktycznie wyobrazić aby w tych 4 punktach, które wyżej zostały wymienione nie istniała

styczność pomiędzy zawodową działalnością nauczycielstwa i pracą strzelców.

Zaprzeczyc trudno słuszności tego tłumaczenia. Aby się upewnić ostatecznie, że ataki prasy były bezpodstawne zadajemy ostatnie pytanie:

— Czy informacje o uchwaleniu przez Z. S. organizacyjnego obowiązku prenumeraty „Dziennika Porannego” są prawdziwe.

P. Senator jak najkategoryczniej zaprzeczył:

„Żadna tego rodzaju uchwała nie została powzięta i nie było nawet najmniejszych powodów do powzięcia tego rodzaju podejrzeń przez prasę.

Wiadomości podane na ten temat przez „ABC”, a powtórzone przez „Słowo” są całkowicie zmyśnione.

Skończył, jak mówi p. Senator Dobaczewski, a nie mamy powodów wątpić ani w prawdziwość jego słów, ani w dobre poinformowanie, to tylko dziwić się należy, dlaczego organy, które stoją mocno na gruncie obrony narodowej, pozwoliły sobie na taką dywersję wobec Z. S.

Z wojny chińsko-japońskiej



Ucieczka ludności z zagrożonych terenów, objętych działaniem wojny między Chinami a Japonią: Grupy europejczyków i Chińczyków z walizkami w rękach wsiadają do pociągu na dworcu w Pekinie.

Nadspodziewanie liczny i udany

Z J A Z D

Obozu Zjednoczenia Narodowego w Wilnie

Wczoraj w Wilnie odbył się zjazd organizacji wiejskiej OZN okręgu wileńskiego.

Pomimo okresu najgorętszych robót w polu rolnicy nie zawiedli. Stało się na Zjazd

PRZESZŁO TYSIĄC OSÓB.

Uczestnicy Zjazdu zebrał się o godz. 9 rano

W OSTREJ BRAMIE,

gdzie wysłuchali Mszy św. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Tyczkowski.

Po nabożeństwie wszyscy w wielkim pośpiechu udali się

NA ROSSE.

Na czele pochodu kroczyli: Przewodniczący Org. Wiejskiej O. Z. N. sen. Andrzej Galica, Przewodniczący Okręgu Wileńskiego, inż. Stanisław Perzanowski. Przed nimi niesiono wieniec z liści dębowych i kłosów zboża, który został złożony w hołdzie Sercu Wielkiego Marszałka.

Przemarsz pochodu na Rosse i złożenie wienca odbyło się w nastroju niezwykle skupionym i podniosłym.

Po złożeniu hołdu Sercu Marszałka o godz. 11 uczestnicy Zjazdu poczęli się gromadzić w Sali Miejskiej pięknie i pomysłowo udekorowanej.

Sala zapelniała się po brzegi.

OTWARCIE ZJAZDU

poprzedził krótki raport radiowy. Następnie po odegraniu Hymnu Narodowego, Zjazd otworzył i zagaił Przewodniczący Okręgu Wileńskiego, inż. roln. Stanisław Perzanowski, witając obecnych na sali marszałka Senatu Prystora, rektora USB prof. dr. Staniewicza, posłów i senatorów oraz przybyłych gości.

DO PREZYDIUM

zostali zaproszeni:

Rektor U. S. B. prof. dr. Witold Staniewicz, posełanka Janina Prystorowa, p. Teresa Zanowa, dyr. Maculewicz Ludwik, Żebrowski Bolesław Ożarowski Józef, Motorko Feliks i jako sekretarze: inż. Mejer Eugeniusz i Korycki Stefan.

Następnie odbyło się odczytanie DEPESZ POWITALNYCH nadesłanych na Zjazd przez plk. Ada-

ma Koca i d-cę OK III gen. Kleberga, po czym wygłosił

PRZEMÓWIENIE

senator gen. Andrzej Galica — szef Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego. (Pełny tekst przemówienia podajemy na str. 3-ej).

Z kolei przemówienie wygłosił przewodniczący organizacji wiejskiej Okr. Wileńskiego inż. Stanisław Perzanowski. (Przemówienie to również podajemy w całości na str. 4-ej). Następnie powitał zjazd w imieniu organizacji wiejskiej OZN prez. Kowalski, życząc pomyślnych obrad, po czym zabierali głos przedstawiciele poszczególnych powiatów Wileńszczyzny: dr. Józef Kurkowski z Postaw, Bazyli Wasilonek z Brześcia, Leon Niewiarowicz z Działowa, Ignacy Duchnowski z Wilejki i Kazimierz Legan z pow. mołodeczańskiego. (Teksty przemówień przedstawiciele pow.: dziśniejskiego, postawskiego i brzeskiego podajemy w całości na str. 4-ej). Listę mówców zamknął prof. Wacław Łastowski, który mówił o znaczeniu kultury rzymskiej w dziejach ludzkości oraz jej roli obecnie w walce z ekspansją komunizmu.

SALA ŻYWO REAGOWAŁA oklaskami szczególnie na te momenty przemówień, w których podkreślano potrzebę wzmocnienia obronności państwa, walki z komunizmem oraz współpracy z chrześcijańską ludnością miejscową innego wyznania, lub używającą innego języka.

Z kolei sen. gen. Andrzej Galica odczytał listę osób mianowanych przez szefa OZN plk. Adama Koca do RADY OKRĘGOWEJ ORGANIZACJI WIEJSKIEJ

na teren woj. wileńskiego, po czym zostały podane do wiadomości składy 8 POWIATOWYCH RAD OBWODOWYCH.

Wykazy personalne tych rad podajemy na innym miejscu.

Następnie zebrani uchwalili stojąc

TEKSTY DEPESZ

do P. Prezydenta R. P. Pańi Marszałkowej Piłsudskiej, Marszałka Rydza-Śmigłego, Premiera Sławoj-Składkowskiego oraz plk. Adama Koca.

Odegraniem przez orkiestrę „BOŻE COŚ POLSKĘ” zjazd został zakończony.

W godzinach popołudniowych odbyła się krótka

KONFERENCJA PRZEWODNICZĄCYCH OBWODÓW

org. wiejsk. wojew. wileńskiego.

Sen. gen. Andrzej Galica połączając popołudniowym odjechał do Warszawy.

Zjazd był nadspodziewanie liczny. Znamionowała go pod każdym względem sprężysta organizacja.

Z okazji zjazdu pismo nasze wydało dodatek nadzwyczajny z opisem przebiegu zjazdu. Dodatek kolportowany był w godzinach popołudniowych i cieszył się dużym powodzeniem.

Samoloty japońskie nad Nankinem

W Nankinie ogłoszono stan wyjątkowy

Generalny atak na Szanghaj

TOKIO (Pat) — Japońska eskadra lotnicza przeleciała nad Nankinem, bombardując położone w pobliżu chińskie lotniska.

SZANGHAJ (Pat) — Według wiadomości Central News, chińskie działa przeciwlotnicze strąciły 4 samoloty japońskie z liczbą 46, które dzisiaj ukazały się nad Nankinem. Jednocześnie z lotniska pod Nankinem wystartowały samoloty chińskie. Samoloty japońskie rzuciły za siebie 4 5 bomb.

Ludność Nankinu na pierwszą wiadomość o ukazaniu się eskadry japońskiej ukryła się do piwnic i schronów. Na ulicach miasta pozostali jedynie policjanci. Ludność Nankinu na pierwszą wiadomość o ukazaniu się eskadry japońskiej ukryła się w piwnic i schronów. Są na ulicach miasta pozostali jedynie policjanci i żandarmi.

SZANGHAJ (Pat) — Agencja Havasa donosi, że samoloty chińskie udały się w powietrze z eskadrą japońską, która doznała klęski. Trzy samoloty japońskie zostały stracone.

SZANGHAJ. (Pat.) Według ostatnich wiadomości, wojska japońskie rozpoczęły w Szanghaju przeciwko pozycjom chińskim gwałtowne natarcie od strony morza, lądu i z powietrza.

Mobilizacja wszystkich zasobów kraju domaga się armia japońska

TOKIO. (Pat.) Po wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu został wydany komunikat, zapowiadający energiczne kroki w celu zmuszenia Nankinu do ponownego rozpatrzenia stanowiska, jakie zajął.

W kółkach, zbliżonych do rządu twierdzą, iż armia nalegała na niezwłoczne zwołanie parlamentu, by otrzymać nowe dodatkowe kredyty oraz by uzyskać aprobatę mobilizacji wszystkich zasobów kraju i by zniszczyć wszelki opór, istniejący jeszcze w pewnych kółkach gospodarczych i finansowych.

Samoloty japońskie bombardowały przede wszystkim Hung-Yao i pozycje chińskie na zachód od Szanghaju.

Chińczycy bombardują

TOKIO (Pat) — Artyleria chińska około południa zaczęła gwałtownie ostrzeliwać dzielnicę Kong - Tkiu, zamieszkałą przez Japończyków. Pociski chińskie nie wyrządziły poważniejszych szkód. Samoloty japońskie zmusiły wkrótce baterie chińskie do zamilknięcia.

Skład Rady Okręgowej OZN. Okręgu Wileńskiego

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego mianował poniżej wymienione osoby do Rady Okręgowej Organizacji Wiejskiej na teren woj. wileńskiego.

Skład Rady jest następujący: Przewodniczący — inż. roln. Stanisław Perzanowski.

Członkowie Rady: Gojzewski Mieczysław, wójt z Turgele, Kolenda Stanisław, członek Rady Gminnej, Łastowski Wacław, prof. USB., Niewiarowicz Leon, dyr. Stacji Doświadczalnej w Bereźczu, Koziełł - Połkowski Józef, prezes Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Wilejce, Perepec-

ko Adam dyr. Tow. Lniarskiego, Porcubott - Odlanicki Stanisław, inż. rolnik, starszy asystent Ekonomii Rolnej USB., Prystorowa Janina, posełanka na Sejm, Ruszczyk Zygmunt, prezes Centrali Spół. Roln.-Handl. w Wilnie, Sajkowski Mieczysław, rolnik, Strumiłło Justyn, prezes Zrzeszenia Producentów Nabiału, Tyszkiewicz Jan, rolnik, członek Wydziału Wojewódzkiego, Wiśniewska Maria, kierowniczka Szkoły Rolniczej w Antowillu, Żukowski Mieczysław, inż. roln.

(Dokończenie na str. 2-ej)

